

Sygn. akt I ACa 1641/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Robert Jurga (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w K.

przeciwko P. R. i E. R.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 873/12

1. prostuje oczywistą omyłkę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zastępuje nazwisko notariusza wymienionego w punkcie I wyroku (...) na (...);

2. oddala apelację;

3. zasądza od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę po 2.700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 1641/14

UZASADNIENIE

Strona powodowa Skarb Państwa – Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w K. domagała się uznania za bezskuteczną względem niej umowy o dział spadku z dnia 23 lipca 2010 r., sporządzonej w Kancelarii Notarialnej w W. przez notariusza J. K., mocą której R. R. działający również jako pełnomocnik A. S. oraz P. R. i E. R. dokonali częściowego działu spadku po J. R., w ten sposób, że P. R. i E. R. nabyły w udziałach po 1/2 części własność nieruchomości składającej się z działek nr (...) oraz objętej księgą wieczystą nr (...), bez spłat na rzecz R. R., wobec

którego powodowi przysługują wierzytelności stwierdzone decyzjami podatkowymi oraz tytułami wykonawczymi szczegółowo wskazanymi w pozwie a nadto o zasądzenie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Pr.ratorii Generalnej Skarbu Państwa zwrotu kosztów postępowania.

Na uzasadnienie strona powodowa podała, iż R. R. dokonał wskazanej nieodpłatnej czynności na rzecz osób bliskich z pokrzywdzeniem strony powodowej. W chwili jej dokonania był już dłużnikiem Skarbu Państwa z tytułu należności podatkowych stwierdzonych szeregiem decyzji podatkowych i tytułów wykonawczych i miał świadomość ciążyących na nim zobowiązań pieniężnych wobec Skarbu Państwa a w wyniku zaskarżonej czynności nastąpiło zwiększenie niewypłacalności dłużnika. Podstawy prawnej dochodzonego roszczenia strona powodowa upatrywała w treści przepisów art. 527 – 534 Kc.

W odpowiedzi na pozew pozwane wniosły o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na ich rzecz od strony powodowej zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe, pozwane zarzuciły, iż strona powodowa nie wykazała spełnienia przesłanek warunkujących wystąpienie ze skargą paulińską.

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w K. umowę o dział spadku zawartą w dniu 23 lipca 2010 r. w Kancelarii Notarialnej w W. przed notariuszem J. K., repertorium(...) Nr (...), na podstawie której R. R. działający również jako pełnomocnik A. S. oraz P. R. i E. R. dokonali częściowego działu spadku po J. R. w ten sposób, że P. R. i E. R. nabyły w udziałach po 1/2 części własność nieruchomości składającej się z działek nr (...) oraz objętej księgą wieczystą nr (...), bez spłat na rzecz R. R., celem zaspokojenia wierzytelności powoda przysługujących mu wobec R. R., wynikających z decyzji podatkowych wystawionych przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w K. pod numerami: (...), (...), (...),(...) (...), (...), (...) oraz z tytułów wykonawczych wystawionych przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w K. pod numerami: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) (pkt.I), zasądził od pozwanych E. R. i P. R. na rzecz Skarbu Państwa – Pr.ratorii Generalnej Skarbu Państwa kwoty po 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt.II); nakazał ściągnąć od pozwanych E. R. i P. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty po 6.844 (sześć tysięcy osiemset czterdzieści cztery) złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić (pkt. III).

Za bezsporne Sąd Okręgowy uznał, iż pozwana E. R. jest matką R. R., zaś pozwana P. R. jest jego siostrą. W maju 2001 r. zmarł mąż pozwanej E. R. J. R.. Spadek po J. R. nabyli jego żona oraz dzieci P. R., R. R. i A. S. każde po 1/4 części. W skład spadku po J. R. wchodziły między innymi: nieruchomość składająca się z działek ewidencyjnych o numerach (...), o łącznej powierzchni 0,73 ha, położona w W., objęta księgą wieczystą nr (...) oraz nieruchomość składająca się z działek ewidencyjnych o numerach (...), o łącznej powierzchni 0,13 ha, położona w M., objęta księgą wieczystą nr (...). Nieruchomość składająca się z działek nr (...) zabudowana jest budynkiem mieszkalnym, w którym wspólnie zamieszkują pozwane oraz R. R. z rodziną. Pozwane oraz R. R. prowadzą odrębne gospodarstwa domowe, zajmując mieszkania na osobnych piętrach domu.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, iż w dniu 8 maja 2006 r. pozwane E. R. oraz P. R., R. R., działając imieniem własnym oraz jako pełnomocnik swojej siostry A. S. zawarli w formie aktu notarialnego (Repertorium (...) nr (...)) umowę częściowego zniesienia współwłasności, w ramach której R. R. nabył własność działek nr (...) położonych w M., przy czym zniesienia współwłasności dokonano bez spłat. Równocześnie w tym samym akcie notarialnym R. R. sprzedał w/w działki za cenę 80.000 złotych. W dniu 4 lutego 2010 r. E. R., P. R., R. R. oraz A. M. (dawniej S.) reprezentowana przez pełnomocnika R. R. zawarli w formie aktu notarialnego umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości o łącznej powierzchni nie mniejszej niż 0,18 ha i nie większej niż 0,20 ha, która miała powstać z opisanego w akcie notarialnym podziału geodezyjnego działki nr (...) położonej w W., objętej księgą wieczystą nr (...), a B. M. (1) przedmiotową nieruchomość zobowiązał się kupić. W § 10 umowy przedwstępnej strony zobowiązały się do zawarcia umowy przyrzeczonej w terminie do dnia 31 grudnia 2012 r. Pozwane oraz R. R. postanowili sprzedać

objętą aktem notarialnym z dnia 4 lutego 2010 r. działkę w 2009 r. W tym celu R. R. zgłosił ofertę sprzedaży do biura pośrednictwa nieruchomości. W grudniu 2009 r. R. R. spotkał się z B. M. (1) w biurze pośrednictwa, gdzie ustalili szczegóły transakcji, w tym cenę sprzedaży. R. R. ustalał szczegóły transakcji samodzielnie, bez kontaktowania się z pozwanymi. Z E. R. i P. R. B. M. (1) spotkał się jedynie u notariusza przy okazji zawierania umowy. R. R. w latach 1996 – 2013 prowadził działalność gospodarczą w zakresie budownictwa. W marcu i kwietniu 2010 r. w firmie (...) została przeprowadzona kontrola skarbowa, w wyniku której ujawniono szereg nieprawidłowości w prowadzeniu ksiąg rachunkowych oraz w rozliczaniu przez R. R. podatku od towarów i usług. W związku z przeprowadzoną kontrolą R. R. składał w Urzędzie Skarbowym w K. deklaracje dla podatku od towarów i usług oraz korekty deklaracji za okres od marca 2008 r. do sierpnia 2011 r. Przy czym deklaracje za rok 2008, w których określono wysokość należnego i nieuiszczonego podatku na łączną kwotę 246.609 złotych, R. R. składał w Urzędzie Skarbowym w dniach 10 czerwca – 15 lipca 2010 r.. R. R. wiedział o ciąży na nim zobowiązaniach podatkowych. W dniu 23 lipca 2010 r. R. R., działając imieniem własnym oraz siostry A. S. oraz P. R. i E. R. zawarli z B. M. (2) w formie aktu notarialnego (Repertorium (...)nr (...)) umowę, mocą której rozwiązali przedwstępną umowę sprzedaży z dnia 4 lutego 2010 r., oświadczając, że nie mają względem siebie, po dokonanych zwrocie zadatków, żadnych innych roszczeń wynikających z owej umowy przedwstępnej. W tym samym akcie notarialnym pozwane oraz R. R., działając imieniem własnym oraz siostry A. S., dokonali częściowego działu spadku po J. R. w ten sposób, że P. R. i E. R. nabyły w udziałach po 1/2 części własność nieruchomości oznaczonej jako działki nr (...) położone w W.. Działu dokonali bez spłat. Równocześnie w § 2 ust. 3 aktu notarialnego z dnia 23 lipca 2010 r. P. R. i E. R. sprzedały wszystkie swoje udziały wynoszące po 1/2 części w prawie własności nieruchomości składającej się z działek o nr (...), położonej w W. za ceny po 157.500 złotych, tj. łącznie za cenę 320.000 złotych B. M. (1). W styczniu 2012 r. łączne zaległości podatkowe R. R. wynosiły w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych 727.117 złotych kwoty głównej i 184.034 złotych odsetek oraz w zakresie podatku od towarów i usług 582.502 złotych kwoty głównej i 145.527 złotych odsetek. W dniach 25 lutego 2011 r. oraz 14 marca 2011 r. Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w K. wydał decyzje, w których określił zobowiązania podatkowe R. R. w podatku dochodowym od osób fizycznych oraz w podatku od towarów i usług na łączną kwotę 877.641 złotych. Z kolei w okresie od dnia 10 września 2010 r. do dnia 9 grudnia 2011 r. Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w K. wystawił przeciwko R. R. tytuły wykonawcze na łączną kwotę 1.274.424 złotych. W wyniku prowadzonego przeciwko R. R. postępowania egzekucyjnego dokonano zajęcia, a następnie sprzedaży w drodze licytacji publicznej ruchomości należących do dłużnika, z której to sprzedaży strona powodowa uzyskała kwotę 7.847 złotych. R. R. pozostaje nadto właścicielem samochodu ciężarowego marki F. (...) o wartości 1.000 złotych, który został zajęty w toku postępowania egzekucyjnego. Poza wskazanym pojazdem R. R. nie dysponuje innym majątkiem, zaś egzekucja z należących do niego rachunków bankowych okazała się nieskuteczna ze względu na brak środków pieniężnych na rachunkach. Postanowieniem z dnia 14 listopada 2011 r., sygn. akt VIII GU 187/11/S, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie oddalił wniosek Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w K. o ogłoszenie upadłości dłużnika R. R. ze względu na fakt, iż majątek dłużnika nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Postanowieniem z dnia 27 listopada 2012 r., sygn. akt VIII Gzd 6/12/S, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie pozbawił R. R. prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek na okres 5 lat. Pomimo dokonanego częściowego działu spadku, mocą którego nieruchomość zabudowana domem mieszkalnym stała się własnością pozwanych, R. R. w domu tym nadal zamieszkuje razem ze swoją żoną i dziećmi oraz pozwanymi.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w K. okazało się zasadne i jako takie podlegało uwzględnieniu.

W pierwszej kolejności trzeba wskazać, iż powód wykazał, że przysługują mu w stosunku do dłużnika R. R. wierzytelności z tytułu zaległości podatkowych stwierdzone decyzjami podatkowymi oraz tytułami wykonawczymi wystawionymi przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w K.. Pozwane w toku niniejszego postępowania nie kwestionowały istnienia tych wierzytelności. Powoływały się jedynie na fakt, że w dacie zawarcia umowy działu spadku wierzytelności te jeszcze nie istniały, zaś na ich powstanie miała wpływ nieprawidłowa i sprzeczna z prawem działalność księgowej R. M. S.. W ocenie Sądu I instancji w dacie zawarcia przedmiotowej umowy o dział spadku wierzytelności strony powodowej, stwierdzone następnie decyzjami podatkowymi i tytułami wykonawczymi,

już istniały. Wierzytelności te wynikały bowiem z zaległości podatkowych, powstałych w związku z działalnością gospodarczą dłużnika R. R. w okresie od 2008 r.. Stosownie zatem do treści art. 21 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (t.j. Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60) zobowiązania podatkowe dłużnika powstały z dniem zaistnienia zdarzeń, z którymi ustawa podatkowa wiąże powstanie takich zobowiązań. Oznacza to, iż wydane w stosunku do dłużnika R. R. decyzje miały charakter deklaratoryjny. Natomiast w dacie zawarcia umowy o dział spadku jego zobowiązania wobec powoda już istniały. Należy zarazem wskazać, że dla istnienia wierzytelności powoda nie miały znaczenia ustalenia odnośnie roli M. S. w naliczaniu wysokości należnego podatku VAT przez dłużnika. W dacie zawarcia umowy o dział spadku z dnia 23 lipca 2010 r. nie istniały jeszcze wierzytelności dłużnika R. R. wynikające z tytułów wykonawczych nr(...)(k. 83-84), (...)(k. 95-96),(...)(k. 99-100), (...)(k. 103-104),(...) (k. 132-133), (...) (k. 136-137), SM (...) (k. 140-141),(...)(k. 144-145), (...)(k. 148-149), SM (...) (k. 366-367 t. II),(...) (k. 370-371 t. II), które związane były z brakiem zapłaty należności podatkowych powstałych po dniu 23 lipca 2010 r.. Niemniej jednak stosownie do treści art. 530 k.c. skarga paulińska może służyć również ochronie wierzytelności przyszłych, jeżeli dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Z ustalonego stanu faktycznego wynika jednoznacznie, że dłużnik R. R. działał w zamiarze pokrzywdzenia powoda, dążąc do uszczuplenia swojego majątku poprzez rezygnację z uzyskania spłat w umowie o dział spadku po J. R.. R. R., jak sam przyznał w trakcie swojego przesłuchania wiedział o ciężących na nim zobowiązaniach podatkowych, zaś w związku ze składanymi przed dniem 23 lipca 2010 r. korektami deklaracji podatkowych, znał wysokość aktualnie obciążających go zobowiązań podatkowych, których już w dacie 23 lipca 2010 r. nie płacił w terminie. Równocześnie R. R. wiedział także, iż w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej będą go obciążały kolejne obowiązki podatkowe. Znał również wartość swojego majątku, miał zatem pełną świadomość, że rezygnacja z udziałów w nieruchomości wchodzącej w skład spadku po zmarłym ojcu uszczupli możliwość zaspokojenia roszczeń powoda jako aktualnego i przyszłego wierzyciela. Nie ulega wątpliwości, iż działu spadku bez domagania się spłat dłużnik dokonał po to, by formalnie uniemożliwić powodowi zaspokojenie się z jego majątku. Poprzez zawarcie przedmiotowej umowy R. R. doprowadził bowiem do sytuacji, w której nie przysługiwały mu już udziały w żadnej nieruchomości. Nie uszło natomiast uwadze Sądu, że wskutek owej czynności prawnej sytuacja faktyczna dłużnika nie uległa zmianie, gdyż nadal mieszka on wraz ze swoją rodziną w domu posadowionym na nieruchomości objętej działem spadku, chociaż do nieruchomości tej nie posiada już żadnego tytułu prawnego. Wszystkie te okoliczności uzasadniają zatem ocenę, że zawierając umowę o dział spadku z dnia 23 lipca 2010 r. dłużnik R. R. działał nie tylko ze świadomością, lecz również z zamiarem pokrzywdzenia powoda jako swojego wierzyciela. W ustalonym stanie faktycznym nie ulega również wątpliwości, iż czynność prawna działu spadku po J. R. była przez dłużnika dokonana z pokrzywdzeniem powoda jako wierzyciela. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika bowiem, że już w dacie 23 lipca 2010 r. R. R. nie regulował swoich zobowiązań podatkowych, osiągając z tego powodu spore zadłużenie, którego nie spłacał, był już zatem osobą niewypłacalną a prowadzona przeciwko dłużnikowi egzekucja okazała się w znacznej mierze nieskuteczna, albowiem poza wyegzekwowaniem w drodze sprzedaży egzekucyjnej nieruchomości należących do dłużnika kwoty około 7.000 złotych, możliwość wyegzekwowania pozostałych kwot należności jest wyłączona. Dłużnik nie posiada innego majątku, zaś wniosek o ogłoszenie jego upadłości został oddalony z uwagi na brak środków pozwalających na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Tym samym powód wykazał, iż dłużnik dokonał czynności prawnej działu spadku po J. R. z pokrzywdzeniem wierzyciela. Nie ulega wątpliwości, iż w związku z dokonaną czynnością korzyść majątkową osiągnęły osoby trzecie, to jest pozwane E. R. i P. R., którym dłużnik przekazał 1/4 udziału w prawie własności objętych aktem notarialnym z dnia 23 lipca 2010 r. nieruchomości. Co więcej pozwane ową korzyść majątkową, wbrew ich twierdzeniom i zarzutom, uzyskały bezpłatnie. Korzyścią majątkową uzyskaną bezpłatnie w rozumieniu art. 528 k.c. jest każda korzyść, w zamian za którą osoba trzecia nie spełniła ani nie zobowiązała się spełnić jakiegokolwiek ekwiwalentnego świadczenia w ramach jakiegokolwiek stosunku prawnego Korzyść ta może być uzyskana w wyniku darowizny oraz każdego innego przysporzenia, pod warunkiem że osoba, która dokonała tego przysporzenia, nie otrzymała w zamian korzyści majątkowej stanowiącej jego ekwiwalent. W niniejszym postępowaniu pozwane twierdziły, iż w ramach działu spadku z dnia 23 lipca 2010 r. dłużnik R. R. zrzekł się na ich rzecz swojego udziału w spadku bez spłat, albowiem otrzymał już swój udział spadku w ramach umowy o zniesieniu współwłasności z 2006 r.. Z taką argumentacją nie sposób się zgodzić. Po pierwsze pozwane nie wykazały, by nieruchomości będące przedmiotem tej umowy rzeczywiście wyczerpywała udział dłużnika w majątku spadkowym. Pozwane zdają się bowiem nie zauważać, że umowa o dział spadku z dnia 23 lipca 2010 r. objęła nie tylko działki, które następnie w

tym samym dniu pozwane sprzedały B. M. (1), lecz również działki o nr (...) wraz z domem, w którym pozwane i dłużnik wspólnie zamieszkują. Powierzchnia łączna tych nieruchomości wynosiła 0,73 ha. Nieruchomości położone są w sąsiadujących miejscowościach. Nie ulega zatem wątpliwości, iż nawet, gdyby uznać racje pozwanych, to i tak otrzymana przez dłużnika w 2006 r. niezabudowana nieruchomość o powierzchni 0,13 ha nie wyczerpywała jego udziału w majątku spadkowym, nawet przy przyjęciu iż w skład spadku nie wchodziły już żadne inne składniki majątkowe, a w każdym razie okoliczność ta nie została wykazana. Co za tym idzie czynność prawna z 2010 r. nie miała charakteru ekwiwalentnego, stąd też należało uznać ją za nieodpłatne przysporzenie na rzecz pozwanych. Co więcej również postępowanie pozwanych wskazuje na to, iż nie traktowały one udziału dłużnika w spadku po J. R. jako „spłaconego” umową z 2006 r.. 4 lutego 2010 r. zawarły bowiem z B. M. (1) przedwstępną umowę sprzedaży, w której dłużnik figurował jako spadkobierca J. R. w 1/4 części. Równocześnie to właśnie R. R. uzgadniał z potencjalnym kupującym warunki i cenę sprzedaży nieruchomości. Reasumując, stwierdzić należało, iż pozwane w wyniku czynności prawnej działu spadku z dnia 23 lipca 2010 r. uzyskiwały korzyść majątkową nieodpłatnie. Co za tym idzie, stosownie do treści art. 528 k.c., zbędnym było ustalanie okoliczności, czy pozwane o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela wiedziały, czy też przy zachowaniu należytej staranności mogły się o tym dowiedzieć. Niemniej jednak warto podkreślić, iż nawet w przypadku uznania czynności prawnej z dnia 23 lipca 2010 r. za czynność prawną nieodpłatną, nie prowadziłyby to do uwolnienia pozwanych od odpowiedzialności. W rozpoznawanej sprawie z uwagi na pozostawanie przez pozwane z dłużnikiem w bliskich stosunkach, w ocenie Sądu Okręgowego zachodziło domniemanie z art. 527 § 3 Kc, iż pozwane o działaniu dłużnika R. R. ze świadomością pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela wiedziały. Natomiast domniemanie tego pozwane, wbrew obowiązki wynikającemu z art. 6 Kc, w niniejszym postępowaniu nie zdołały obalić. Sąd nie podzielił również tych zarzutów pozwanych, w których twierdziły one, iż rzeczywisty udział dłużnika R. R. w majątku spadkowym po zmarłym J. R. był mniejszy, a to z uwagi na fakt, że nieruchomości objętej działem spadku stanowiły w istocie przedmiot objęty wspólnością majątkową małżeńską pozwanej E. R. i J. R.. Twierdzenia te są gołosłowne i sprzeczne z dowodami z dokumentów w tym z wpisem w treści księgi wieczystej powoływany w treści aktów notarialnych.

Wyrok ten zaskarżyły w całości pozwane i zarzuciły mu naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy a to :

- art. 233 § 1 Kpc poprzez nie rozważenie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na daniu wiary całości zeznań świadka B. M. (1), przy jednoczesnej deprecjacji zeznań pozwanych oraz R. R., przede wszystkim w zakresie udziału pozwanych w spotkaniu dotyczącym sprzedaży działek w W. w grudniu 2009 r.;

- art. 6 Kc. w zw. z art. 232 Kpc w zw. z art. 231 Kpc poprzez błędne przyjęcie, wyłącznie na podstawie zeznań świadka B. M. (1), iż kwestie ceny i inne warunki umowy sprzedaży nieruchomości uzgadniał z nim wyłącznie R. R., zaś z pozwanymi świadek kontaktował się wyłącznie podczas zawierania umowy u notariusza, podczas gdy przeczą temu zeznania pozwanych i R. R., a świadek B. M. (1), zeznając, wielokrotnie podkreślał, iż nie jest pewien przebiegu tego zdarzenia; - art. 6 Kc. w zw. z art. 232 Kpc. w zw. z art. 231 Kpc. poprzez błędne przyjęcie, wyłącznie na podstawie domniemania, że skoro pozwane i R. R. mieszkają w tym samym domu i są członkami rodziny, to w dacie zawierania umowy o dział spadku, tj. w dniu 23 lipca 2010 r., pozwane miały wiedzę o tym, iż R. R. ma zaległości podatkowe, podczas gdy obie pozwane zeznały, iż o problemach finansowych R. R. dowiedziały się z odpisu pozwu, a sam R. R. potwierdził, że nie informował pozwanych o swojej sytuacji finansowej;

- art. 6 Kc. w zw. z art. 232 Kpc. w zw. z art. 231 Kpc. poprzez błędne przyjęcie, jako okoliczności nieudowodnionej, iż nieruchomości objęte działem spadku z dnia 23 lipca 2010 r. nie stanowiły przedmiot objęty wspólnością majątkową małżeńską pozwanej E. R. i J. R., gdy zebrane dowody, w tym przesłuchanie pozwanej oraz zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż ta okoliczność powinna zostać potraktowana jako udowodniona;

- art. 208 § 1 pkt 2 i 5 Kpc. w zw. z art. 232 Kpc. poprzez brak zarządzenia przedstawienia wskazanych w piśmie procesowym pozwanych z dnia 19 czerwca 2012 r. dowodów na okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i niezbędnych do miarodajnej oceny wytoczonego powództwa oraz

- błędne ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia, tj.: błędne przyjęcie, iż w spotkaniu dotyczącym sprzedaży działek w W. w grudniu 2009 r. brał udział wyłącznie R. R., z pominięciem pozwanych; błędne przyjęcie, iż kwestie ceny i inne warunki umowy sprzedaży nieruchomości uzgadniał z B. M. (1) wyłącznie R. R., zaś z pozwanymi świadek ten kontaktował się wyłącznie podczas zawierania umowy u notariusza; błędne przyjęcie, iż w dacie zawierania umowy o dział spadku, tj. w dniu 23 lipca 2010 r., pozwane miały wiedzę o tym, iż R. R. ma zaległości podatkowe; błędne przyjęcie, iż zachodzą przesłanki do uznania za bezskuteczną umowę o dział spadku w sytuacji, gdy nie przesądzono jednoznacznie o dopuszczalności wystąpienia ze skargą paulińską, przede wszystkim w zakresie wystąpienia przesłanki złej wiary pozwanych oraz istnienia po stronie R. R. świadomości pokrzywdzenia wierzyciela.

Opierając się na powyższych zarzutach pozwane wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanych solidarnie całości kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanych solidarnie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Przystępując do rozpoznania apelacji Sąd Apelacyjny z urzędu sprostował oczywistą omyłkę pisarską w sentencji zaskarżonego wyroku w punkcie w I, w nazwisku notariusza sporządzającego akt notarialny w ten sposób, że nazwisko tam wymienione (...) zastąpił nazwiskiem (...) Z akt sprawy, a w szczególności z aktu notarialnego będącego dowodem na zawarcie umowy będącej przedmiotem postępowania wynika, iż notariuszem spisującym ten akt była osoba o nazwisku (...)a nie(...). Stąd też Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350 Kpc postanowił jak w pkt. 1 sentencji wyroku..

Odnosząc się zaś do apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny uznał, iż nie zasługuje na uwzględnienie. Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości zaferowanego przez strony materiału dowodowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgromadzonych dowodów, Sąd I instancji wywiódł trafne wnioski, znajdujące swoje uzasadnienie w powołanych przepisach prawa, które Sąd Odwoławczy w całości podziela.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 Kpc. Przepis ten statuuje zasadę, wedle której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów zakreślają przepisy prawa procesowego, zasady doświadczenia życiowego i reguły logicznego myślenia. Dlatego też zarzut obraży cytowanego art. 233 § 1 Kpc można sformułować skutecznie tylko wówczas, gdy sąd oceniając wiarygodność oraz moc przeprowadzonych dowodów uchybi przesłankom wskazanym w tym przepisie (taką linię orzecniczą prezentuje Sąd Najwyższy, a z którą zgadza się Sąd Apelacyjny - wyrok. SN z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, Lex nr 172176, wyrok SN z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, Lex nr 151522). Z kolei zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2008 r. I ACa 953/07 Lex nr 466440, skuteczne postawienie zarzutu poczynienia błędnych ustaleń oraz naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Tak procedował Sąd Okręgowy niniejszej sprawie, stąd odmienny pogląd wyrażony w apelacji nie jest zasadny.

Trudno przypisać Sądowi I instancji błędną ocenę zeznań świadka B. M. (1). W sprawie zostało przesłuchanych trzech świadków oraz pozwane - świadek B. M. (1) był jedynym świadkiem niespokrewnionym z dłużnikiem i nie miał on też żadnego interesu w tym aby kłamać. Jego zeznania w zakresie przebiegu spotkania dotyczącego sprzedaży działek nie budzą wątpliwości co do prawdziwości. Wbrew apelacji są one stanowcze a nadto spójne. Opis tego wydarzenia układa się w logiczną całość z czynnościami podjętymi przez dłużnika i pozwanych sprzed tego wydarzenia jak i po tym wydarzeniu.

Niesłuszny jest zarzut naruszenia art. 6 Kc w zw. z art. 232 Kpc w zw. z art. 231 Kpc poprzez błędne przyjęcie wyłącznie na podstawie domniemania, że skoro pozwane i R. R. mieszkają w tym samym domu i są członkami rodziny to miały wiedzę o tym, iż dłużnik działa z pokrzywdzeniem wierzycieli, podczas gdy one same temu zaprzeczyły a R. R. potwierdza, że ich nie informował o swojej sytuacji finansowej.

Wskazać należy, iż art. 527 § 3 Kc przewiduje domniemanie, iż jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela uzyskała korzyść majątkową nabyła osoba będąca w bliskim z nim stosunku domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwane nie obaliły tego domniemania poprzez zaprzeczenie tej okoliczności oraz zeznaniami samego dłużnika. Zeznania dłużnika w tym zakresie są niewiarygodne. Jest on bowiem zainteresowanym aby powództwo zostało oddalone. Z doświadczenia życiowego wiadomym jest iż osoby będące w tak bliskim pokrewieństwie, mieszkające w jednym domu i mające ze sobą wspólne interesy dotyczące spadków posiadają z reguły informacje o swojej działalności zawodowej oraz wpływie podejmowanych przez siebie decyzji majątkowych na swoje interesy. Pozwane nie podniosły żadnej okoliczności faktycznej oprócz swego zaprzeczenia i zeznań dłużnika, która przemawiałaby za obaleniem tego domniemania.

Analiza czynności podjętych przez dłużnika i pozwane tj. powstanie długów, zawarcie umowy przedwstępnej, kontrola Urzędu Skarbowego, złożenie korekty deklaracji, rozwiązanie umowy przedwstępnej, dział spadku ze zrzeczeniem się przez dłużnika udziału w odziedziczonej nieruchomości bez spłat, sprzedaż przez pozwane nieruchomości wskazuje, iż działania dłużnika były celowe a pozwane w tych czynnościach uczestniczyły. I trudno z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego uznać, iż nie znały celu wskazanych czynności. Nie jest wytłumaczeniem tych czynności fakt, iż w wyniku pierwszego częściowego działu spadku po zmarłym dłużnik nabył na wyłączność pewną nieruchomość albowiem jej wartość nie stanowiła ekwiwalentu wartości schedy po zmarłym ojcu dłużnika a w umowie przedwstępnej sprzedaży dłużnik był traktowany jako spadkobierca po zmarłym ojcu.

Wskazać również należy, iż przeciwko pozwanym przemawia domniemanie z art. 528 Kc., zgodnie z którym jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwane nie udowodniły bowiem, iż zaskarżona czynność nie była nieodpłatna. Wartość majątku, który otrzymał dłużnik przy pierwszym częściowym podziale spadku po zmarłym ojcu nie była ekwiwalentna do części jaką by uzyskał przy podziale spadku gdyby się jej nie zrzekł bez spłat. Gdyby zaś dłużnik uważany był za spłaconego to nie byłby nazywany spadkobiercą przy umowie przedwstępnej dotyczącej sprzedaży nieruchomości, która była przedmiotem zaskarżonej czynności prawnej.

Wbrew twierdzeniu pozwanych wskazana nieruchomość nie była objęta wspólnością majątkową małżeńską. Z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wynika, iż należała tylko i wyłącznie do spadkodawcy. Gdyby nieruchomość ta należała do majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską to obrót tą nieruchomością byłby inny. Pozwana spowodowałaby wpisane siebie do księgi wieczystej jako współwłaścicielki a dopiero później nastąpiłby podział spadku.

Wbrew twierdzeniom pozwanych, strona powodowa wykazała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Świadomość jest stanem psychicznym jej dowodzenie może nastąpić jedynie na podstawie analizy działań danej osoby. Działania te zostały udowodnione przez stronę powodową. Z ustalonego stanu faktycznego

wynika, iż dłużnik nie wykonywał ciężącego na nim obowiązku podatkowego. Obowiązki uiszczenia tych należności w przeważającym okresie powstały jeszcze przed podpisaniem umowy będącej przedmiotem skargi. Podkreślić należy, iż decyzje Urzędu Skarbowego w przedmiocie jak w niniejszej sprawie mają tylko charakter deklaratoryjny a zobowiązania podatkowe dłużnika powstały z dniem zaistnienia zdarzeń, z którymi ustawa wiąże powstanie takich zobowiązań. Niemniej jednak jeszcze przed podpisaniem umowy dłużnik złożył korekty deklaracji podatkowych za rok 2008, z których wynikał obowiązek podatkowy na kwotę ponad 200 000 zł a który nie został wykonany.

Zatem dłużnik w chwili podpisywania aktu notarialnego, w którym zrzekł się bez spłat udziału w nieruchomości wiedział że ciężą na nim obowiązki fiskalne, których nie wykonuje. Dokonanie tej czynności miało na celu uniknięcie odpowiedzialności, a świadczy o tym przede wszystkim sekwencja następujących zdarzeń. Najpierw dłużnik nie płacił podatków (od 2008r.), potem w lutym 2010 r. zawarł razem z pozwanymi umowę przedwstępną sprzedaży oddziedziczonej wespół z nimi nieruchomości, potem świadom swych długów i nieuchronności egzekucji z powodu kontroli Urzędu Skarbowego w marcu i kwietniu 2010r., w lipcu 2010 r. w tym samym akcie notarialnym dokonuje rozwiązania umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości, następnie podziału będącego przedmiotem zaskarżenia, a pozwane zawierają umowę sprzedaży. Dłużnik w dalszym ciągu mieszka w domu razem z pozwanymi.

Podkreślić należy, iż strona powodowa wykazała, iż dłużnik w wyniku czynności prawnej stał się niewypłacalny. Wyzbył się bowiem majątku, z którego możliwa była egzekucja. Zgodnie z utrwaloną wykładnią art. 527 § 2 Kc niewypłacalność dłużnika powinna istnieć w chwili zaskarżenia (wniesienia powództwa o uznanie czynności za bezskuteczną) i zachować aktualność na chwilę orzekania (wyrok SN z 18 kwietnia 2012 r., V CSK 183/11, LEX nr 1231628). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Z uwagi na przedmiot postępowania okoliczność rzeczywistej wysokości udziału E. R. objętej umową nieruchomości nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Przedmiotem postępowania jest żądanie uznania czynności prawnej za bezskuteczną a nie żądanie ustalenia skutków prawnych jakie ta czynność wywoła. Bezspornie w wyniku tej czynności doszło do rozporządzenia przez dłużnika przysługującym mu prawem.

Bezasadny jest zarzut naruszenia art. 208 § 1 pkt. 2 i 5 Kpc w zw. z art. 232 Kpc poprzez niewystąpienie przez Sąd z żądaniem przedstawienia dokumentów wskazanych w piśmie procesowym pozwanych z dnia 19 czerwca 2012 r. Pozwane przed zamknięciem rozprawy nie zgłaszały ani nie podtrzymywały wyrażonych we wskazanym piśmie wniosków i nie zgłosiły zastrzeżenia 162 Kpc. Zatem utraciły możliwość powoływania się na nie w toku sprawy. Wskazać również należy, iż dokumenty te nie mają wpływu na treść zaskarżonego wyroku bowiem niewątpliwie mimo składanych deklaracji na dłużniku ciążył obowiązek podatkowy, którego nie wykonywał od 2008 r. Kontrola, która obaliła domniemanie legalności dokonywanych rozliczeń z Urzędem Skarbowym nastąpiła w marcu i kwietniu 2010 r. natomiast korektę deklaracji podatkowych, z których wynikał obowiązek podatkowy dłużnika na kwotę ponad 200 000 zł dłużnik złożył przed dokonaniem częściowego działu spadku, w którym się zrzekł nieodpłatnie swojego udziału.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanych w pkt. 2 sentencji wyroku, na podstawie art. 385 Kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto w pkt. 3 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 Kpc w zw. z art. 391 § 1 Kpc, oraz na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1150), zgodnie z którymi strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia jego praw i celowej obrony, obejmujące m.in. wynagrodzenie pełnomocnika procesowego strony reprezentowanej przez adwokata bądź radcę prawnego. Na przyznane stronie powodowej koszty postępowania apelacyjnego złożyły się kwoty po 2.700 zł stanowiące zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonych w wysokości stawki minimalnej określonej według § 13 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. t.j. z 2013 r., poz. 461).